



Warszawa, 31.10.2024

**Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty
„Nauczyciele dla Wolności”**

ul. Lindleya 16

02-013 Warszawa

stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl

Dyrektor Instytutu Badań Edukacyjnych

dr hab. Maciej Jakubowski

Instytut Badań Edukacyjnych

sekretariat@ibe.edu.pl

profil.absolwenta@ibe.edu.pl

W imieniu Stowarzyszenia Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności” pragnę zaprezentować naszą opinię na temat projektowanego profilu absolwenta.

Po pierwsze, uważamy, że Ministerstwo Edukacji Narodowej, a za nim Instytut Badań Edukacyjnych wychodzą ze złego założenia, że podstawą zmian w oświacie powinno być określenie pożądanych cech absolwenta. Zdecydowanie stoi to w sprzeczności z założeniem, że szkoła ma wspierać dziecko w rozwoju ku pełnej dojrzałości, jak czytamy Prawie oświatowym (art. 1 pkt 3). Wspieranie w rozwoju jest sprzeczne z profilowaniem, czyli formatowaniem ucznia, bowiem jeśli kogoś wspieramy, towarzyszymy mu, to on – uczeń jest podmiotem stojącym w centrum procesu wychowawczego. Może rozwijać się zgodnie ze swoimi predyspozycjami tak, by osiągnąć dojrzałość we wszystkich wymienionych w Prawie oświatowym sferach. Ustalanie, jakie kompetencje ma posiadać i stawianie tego jako cel procesu wychowawczego to sprowadzenie ucznia do roli spełniającego narzucone wymagania osobnika, pozbawionego własnego bogactwa i niepowtarzalności. W myśli pedagogicznej jasno mówi się zaś, że celem wychowania jest doprowadzenie do tego, aby uczeń stawał się podmiotem swoich działań, a nie przedmiotem zewnętrznych wpływów i manipulacji, aby stawał się coraz bardziej „wewnątrzsterowny”, aby sam z siebie poszukiwał prawdy i potrafił stawiać sobie wymagania. Tego wszystkiego w proponowanym profilu nie ma.

Zwraca uwagę, iż w całym projekcie profilu nie pojawia się pojęcie godności człowieka, poczucia własnej wartości. Nie on bowiem jawi się tutaj jako centrum, jako element najważniejszy. Szkoła opierająca się o profil absolwenta staje się nie miejscem wspierania wewnętrznego rozwoju

Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności” www.nauczycieledlawolnosci.pl

ul. Lindleya 16, 02-013 Warszawa • KRS: 0000992945 • stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl

młodego człowieka, ale miejscem ograniczania jego możliwości, miejscem zawężania, ścisłego ukierunkowywania, przykrawania do narzuconych norm, tak aby był użyteczny (pragmatyzm, neopragmatyzm – przywoływany w opisie profilu). Szkoła ta nie zakłada również pełnego wykorzystania potencjału intelektualnego ucznia. Nie takiej szkoły potrzebuje młody człowiek i nie w takiej szkole chcemy pracować. Podczas przeprowadzonych przez nas konsultacji lokalnych 14.10.2024 w Sejmie RP 95% uczestniczących w nich osób stwierdziło, że kierunek rozwoju człowieka nie może podlegać ogólnym regulacjom, gdyż człowiek to więcej niż obywatel i pracownik.

Jako środowisko nauczycieli chcemy towarzyszyć młodym ludziom, pobudzać ich do kształtowania własnego charakteru, do samowychowania, ukazywać wartości i cnoty. Znamienne jest, że pojęcie cnoty w proponowanym profilu również się nie pojawia. Bardzo nadużywane jest natomiast słowo dobrostan – ostatnio niezmiernie modne. Zwracamy uwagę, że w wychowaniu celem nie jest osiągnięcie dobrostanu emocjonalnego, a szkoła nie jest miejscem „głaskania po głowie”. Wychowanie polega bowiem na tym, że określa się granice i z szacunkiem dla młodego człowieka, z szacunku dla niego stawia mu się wymagania i stopniowo podnosi poprzeczkę. Przebywanie we wspólnocie wymaga zaś często rezygnacji z własnego dobrego samopoczucia ze względu na innych lub na większe dobro. Rozwój ku dojrzałości to również rozwój ku ofiarności, która często stoi w sprzeczności z własnym dobrostanem. W proponowanym projekcie zupełnie pominięto kluczową kategorię: struktury wewnętrznej człowieka. Nie ma mowy o kształtowaniu osobowości, pracy nad własnym charakterem, co jest wszak kluczowym elementem w pracy wychowawczej i może doprowadzić do wewnętrznej dojrzałości.

Uważamy, że pomysł określania tak ściśle profilu absolwenta stoi w sprzeczności z prawem rodziców do pierwszeństwa w decydowaniu o wychowaniu własnego dziecka (por. art. 48 pkt 1 Konstytucji RP). Oznacza to, że tworzenie takiego profilu stoi w sprzeczności z Konstytucją RP. Ponad 98% uczestników naszych konsultacji lokalnych uznało, że to właśnie rodzice powinni mieć pierwszeństwo w określaniu wartości leżących u podstaw wychowania dziecka. W naszej opinii założony pomysł profilowania absolwenta nie daje rodzicom takiej możliwości.

Zwraca też uwagę to, jakie trzy obszary zostały wyodrębnione w profilu absolwenta: sprawczość, kompetencje, obszary kształcenia. Już same te terminy obnażają w naszym odczuciu głęboki zamysł autorów projektu, aby z młodego człowieka uczynić sprawnego i użytecznego pracownika, niekoniecznie jednak zachowującego się moralnie, godnie, wiernego ideałom czy wyższym wartościom. I chociaż wartości zostały zaprezentowane w schemacie koła, nie stanowią one jednak centrum ani podstawy wszelkich innych zachowań, umiejętności. Niepokojące jest – po pierwsze – zawężanie systemu wartości do zaledwie 7 pojęć, przy tak wielkim dorobku etyki i filozofii w tym zakresie. Po drugie, dobór wartości jawi się jako dość nieprzemysłany i przypadkowy, a także niezhierarchizowany. Dlaczego nie ma np. takich wartości, cnót jak pracowitość, powściągliwość, męstwo? Nasz sprzeciw budzi również fakt, że w projektowanym profilu nie pojawia się wprost kategoria patriotyzmu, przywiązania do Ojczyzny, poczucia za nią odpowiedzialności. W naszym odczuciu bardzo ważnym zadaniem szkoły jest kształtowanie postaw patriotycznych, co zostało w projekcie zupełnie zmarginalizowane.

Nadmienić również należy, że podczas prezentacji profilu absolwenta pracownicy IBE powołują się na wiele zagranicznych, europejskich badań, chwalać tym, że projekt ten jest

konsultowany przez zagranicznych ekspertów, ale nie korzystają z polskiej myśli pedagogicznej, która ma wielu wybitnych przedstawicieli (jak chociażby Bogdan Nawroczyński).

Zaproponowany projekt oceniamy negatywnie. Odczytujemy go jako próbę zbanalizowania procesu wychowawczego i dydaktycznego, ograniczenia zarówno możliwości rozwoju intelektualnego i psychicznego młodego człowieka, jak i strywializowania sposobu mówienia o wychowaniu i kształceniu. Nie da się bowiem całego bogactwa myśli pedagogicznej włożyć w schemat koła i ograniczyć do kilkunastu pojęć. Rozumiemy, że nauczać dzieci należy w sposób zrozumiały i prosty, wydaje się jednak, że przygotowany projekt absolwenta przede wszystkim ma służyć nauczycielom jako drogowskaz w procesie kształcenia. Czujemy się zatem potraktowani w sposób infantylny. Proponowany projekt zakłada bowiem bardzo niskie możliwości percepcyjne i intelektualne odbiorcy, co godzi w nasze, nauczycieli, poczucie godności. Oczekujemy poważnej debaty o tym, jaka ma być polska szkoła, a nie schematu kółka z wpisanymi w nie kilkunastoma pojęciami opisanymi pobieżnie w paru zdaniach. Projekt kompromituje brak spójności logicznej, brak definicji pojęć kluczowych, prezentowanie wartości z pominięciem ich hierarchii, bałagan pojęciowy oraz błędna metodologia. Jest to niespójny zlepek haseł, bez wewnętrznego powiązania i myśli przewodniej.

Jako stowarzyszenie skupiające nauczycieli wnioskujemy o wycofanie opiniowanego projektu. Nie może się on stać bowiem podstawą zapowiadanych zmian w oświacie. Wnosimy o zapewnienie szkole, choćby na kilka lat, spokoju, a nie poddawanie jej kolejnym, nieprzemyślanym zmianom. Prędkość ich wprowadzania sugeruje, że motywacją nie jest rzeczywista troska o dobro uczniów i nauczycieli, ale potrzeba wywiązania się z wyborczych obietnic, czyli polityczny pragmatyzm i populizm. Doświadczenia innych krajów jasno pokazują, że dobra reforma oświaty wymaga po pierwsze wielu lat przygotowań, po drugie musi być poprzedzona szeroką społeczną debatą, po trzecie powinna być dobrze przemyślana i kompleksowa, po czwarte – ponad politycznymi podziałami i interesami. O takie podejście do kwestii związanych z polskim szkolnictwem apelujemy.

Z wyrazami szacunku

Agnieszka Pawlik-Regulska
prezes Stowarzyszenia Nauczycieli i Pracowników Oświaty
„Nauczyciele dla Wolności”
tel. 501-524-402

Do wiadomości:

1. Ministerstwo Edukacji Narodowej

Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności” www.nauczycieledlawolnosci.pl
ul. Lindleya 16, 02-013 Warszawa • KRS: 0000992945 • stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl